



W pobliżu pomnika warto zwrócić uwagę na domniemane miejsce śmierci wielkiego mistrza oraz ruiny kaplicy z XV wieku, która została wybudowana po bitwie w miejscu ostatniego, lecz zażartego oporu wojsk krzyżackich. Po Polu Bitwy Grunwaldzkiej możemy poruszać się rowerami. Oczywiście nie dotyczy to wejścia do budynku Muzeum Bitwy Grunwaldzkiej. W muzeum możemy zobaczyć wystawy związane m.in. z Wielką Wojną z Zakonem Krzyżackim i samą bitwą, sojuszem Jagiełły z Tatarami, monetami z epoki, czeskimi husytami. Koszt biletów to 11 zł za normalny, a za ulgowy 9 zł.



Opuszczamy Pola Grunwaldu i jedziemy w stronę Stębarka. Tu możemy jeszcze raz wrócić myślami do roku 1410 i wyobrazić sobie starcie średniowiecznych armii, gdyż właśnie przy tej drodze doszło do największych szarż kawaleryjskich (Krzyżacy atakowali z naszej lewej strony, a wojska polsko-litewskie z prawej). **Wbrew potocznym wyobrażeniom, starcie to nie polegało na jednorazowym zderzeniu zwartych mas ludzi i koni, pędzących na siebie z dwóch przeciwnych stron, lecz poszczególne chorągwie ustawione były w głębokie prostokątne kolumny, które poprzedzał klin złożony z najbitniejszych rycerzy.** Szyk taki zapewniał chorągwi siłę przebicia i zdolność manewrową. Jeśli szarża nie przełamała szeregów lub kolumny wroga, chorągiew mogła się wycofać, zaopatrzyć w nowe kopie, wymienić zmęczone konie i znowu włączyć się do bitwy.

Tuż przed Stębarkiem skręcamy w prawo, a następnie jadąc przez miejscowości Góry Lubiańskie i Lubian, wracamy do Mielna.

Ośrodek Restauracja Krokodyl
Mielno 30a, 14-107 Mielno

Zapytaj o wypożyczalnię rowerów
typu cross-country

tel. (+48) 511 427 993



ZESKANUJ
KOD QR,
ABY POBRAĆ
PLIK GPX



Kierunek:

Szlakiem bitwy grunwaldzkiej



ok 23 km



2 h

Mielno - Lubianek - Lubian - kopiec Jagiełły
w Łodwigowie - pole bitwy pod Grunwaldem -
Stębark - Góry Lubiańskie - Lubian - Mielno

Szlak dla średnio zaawansowanych rowerzystów.

Trasa prowadzi drogami asfaltowymi, część z nich należy do Lasów Państwowych, ze znikomym ruchem samochodowym, ścieżkami leśnymi oraz drogami szutrowymi i drogami polnymi.

Czas przejazdu ok. 2 godzin z krótkimi postojami. Warto doliczyć czas na zwiedzanie ciekawych obiektów po drodze.

1

Trasę rozpoczynamy wyjeżdżając z ośrodka w lewo. Następnie skręcając w prawo, jedziemy przez las. Mijamy malowniczo położoną osadę Lubianek i jezioro Lubień (powierzchnia ok. 33 ha, średnia głębokość ok. 4 m). Jan Długosz tak opisał w swej średniowiecznej kronice te okolice: **[Jagiełło] przebywszy przestrzeń dwumilową (ok. 10 km), na której wokół płonęły wsie wrogów, po przybyciu na mające być wstawione przyszlą bitwą pola wsi Słębarku i Grunwaldu, kazał rozbić obóz wśród zarośli i gajów, których tutaj było wiele.** Namiot kapliczny polecił ustawić na wzgórzu od strony jeziora Lubień, zamierzając wysłuchać mszy w czasie, gdy wojsko zajmowało się rozbijaniem obozu.

Jadąc dalej, mijamy wieś Lubian. Dawnej w tych okolicach gospodarowały duże Państwowe Gospodarstwa Rolne. Aktualnie te miejscowości są ciche, z niewielkim zaludnieniem.



Zbliżając się do Pól Grunwaldu, mijamy kopiec Jagiełły. Sam kopiec został sztucznie usypany w latach 50. XX wieku, natomiast wzgórze, na którym kopiec powstał istniało w średniowieczu. **Jest to miejsce, z którego prawdopodobnie dowodził Władysław Jagiełło podczas bitwy.**

Wchodząc na kopiec, możemy zobaczyć jak trudne zadanie miał król Polski wraz ze swym sztabem, dowodząc bitwą. **Ukształtowanie terenu ograniczało widoczność tak, że nie miał szansy zobaczyć jakie są i gdzie dokładnie znajdują się siły przeciwnika** (należy jednak dodać, że Krzyżacy mieli identyczną sytuację).

Jagiełło, dowodząc ze wzgórza, nie brał udziału w bitwie. **Był to wschodni zwyczaj** (przejęty od Tatarów), dzięki któremu dowódca miał dużą szansę na przeżycie bitwy i w razie potrzeby mógł zarządzić odwrót. Zachodni styl walki różnił się pod tym względem.

Wielki mistrz Ulrich von Jungingen zginął, gdy prowadził atak odwodowych chorągwi pod swoim dowództwem (wbrew Sienkiewiczowskiemu opisowi oraz filmowi Aleksandra Forda z 1960 r. wielki mistrz zginął w walce z rycerstwem polskim piechota polska nie brała udziału w bitwie). Jednak w okolicach wzgórza doszło do szarży jednego z rycerzy krzyżackich na króla polskiego. Według średniowiecznej kroniki „gość zakonu” Dypold Kokeritz, który służył pod doborową przyboczną chorągwią wielkiego mistrza, zdecydował się, zapewne zwabiony świetnością królewskiej zbroi, samodzielnie zaatakować króla polskiego. Sześćdziesięcioletni Władysław Jagiełło kopią ciężko zranił w twarz Kokeritza, a przyboczni rycerze ze straży królewskiej dobili śmiałka. Jednym z nich był

Zbigniew Oleśnicki – późniejszy biskup i kardynał, który aby osiągnąć wyższe szczeble kościelnej kariery musiał zabiegać o papieską dyspensę z powodu tego czynu.



Jadąc dalej, dojeżdżamy do Pól Grunwaldu.

Pola Bitwy Grunwaldzkiej są atrakcyjnie zagospodarowane. Na terenie obiektu znajdują się restauracja, sklep z pamiątkami i toalety.

Na Polach Grunwaldu warto zobaczyć **Pomnik Zwycięstwa Grunwaldzkiego, który tworzą 30 metrowe maszty obrazujące chorągwie wojsk Jagiełły i Witolda**, kamienną makietę ukazującą ustawienie obydwu armii przed bitwą, amfiteatr oraz **Muzeum Bitwy Grunwaldzkiej**